

Ukochani Parafianie!

Świętujecie radosny jubileusz 20-lecia istnienia Waszej parafii. Z racji zdrowotnych nie mogę w nim uczestniczyć, ale duchem i sercem jestem z Wami. Dzisiaj w mojej kaplicy odprawię w Waszej intencji Mszę św. Przy okazji omawianego jubileuszu warto postawić sobie pytanie, czym jest parafia, jakie miejsce w niej mi przysługuje oraz jaką rolę spełniam w jej funkcjonowaniu.

Otóż parafia jest wspólnotą ludzi wierzących, zjednoczonych jednością wiary i miłości; jest wielką rodziną dzieci Bożych. Głową tejże rodziny jest oczywiście Chrystus, obecny w słowach Ewangelii i działający w sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. On jest potrzebny, a nawet konieczny w życiu każdego z nas, w naszym życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Wspiera nas w pokonywaniu trudności życiowych, dopełnia nasze słabe ludzkie siły swoją łaską i co najważniejsze - udziela nam swojego Bożego życia, które nie umiera. Z Nim idziemy przez ziemskie życie i On wprowadzi nas kiedyś w progi domu Ojca niebieskiego. Dlatego budujemy dla Niego świątynię, która jest domem Bożym i bramą niebios, jak czytamy w Piśmie świętym (Rdz 28,17). Równocześnie jest także domem całej wspólnoty parafialnej.

Obecny kościół budowaliśmy naszymi rękami i ofiarnym groszem. Tkwi w nim część naszego serca. Nawiedzamy go przynajmniej w niedziele i święta. Przeżywamy w nim najważniejsze chwile naszego życia: słuchamy słowa Bożego, jednoczymy się z Chrystusem, naszym najlepszym i niezawodnym przyjacielem, zwłaszcza we Mszy św. On oczyszcza nasze sumienia z brudu orzechowego, uzupełnia ludzkie siły swoją miłością.

W tych wszystkich czynnościach korzystamy z posługi naszych kapłanów. Wspomnę tylko o Ks. Janie Bednarze, budowniczym tejże świątyni i jego następcach. Wdzięczni jesteśmy za ich trud i troskę o nasze dobro. Razem z nimi idziemy do domu Ojca niebieskiego. W tej drodze towarzyszę Wam także swoją modlitwą i błogosławieństwem. Niech dobry Bóg w Trójcy Przenajświętszej będzie zawsze z Wami: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego! Z pewnością odpowiecie mi - Amen - niech tak się stanie!

Wasz były Biskup
Bolesław Pylak